

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Baron Rosen Generał wojsk Ross: przybył do Warszawy.—

Onegdaj o godzinie 10 rano Ciało powszechnie żalowanego Jana Rzykowskiego Kupca, między trzema drzewa na Wiśle pod Pulkowem znalezione zostało. Ciało a szerególniej twarz tak się zmieniły, że nawet bliscy krewni jego rozpoznać niemogli, znaki tylko J.R. na białźnie przekonywały. Miał przy sobie w Kamizelce zł: 4 gr: 2, i w kieszeniach Sufduta siedm kanieni mogących funtów sześć ważyć.—Stroskana Wdowa nowem została obarczona smutkiem, gdyż wczoraj trzy letnia jej Córeczka żyć przestała.

We Wtorek na Publicznem posiedzeniu Towarzystwa Król: Przyjaciół nauk z rozbiorem wody w domu P. Szubertowej przy ulicy Grzybowskiej przez W. Celińskiego Profesora Uniwer: Król: War: czytanego wykazało się: iż ta woda żelazo z kwasem węglowym zawierająca podobną jest do wody mineralnej w Cambo przez P. Salignac rozbiaranej, i jako uzdrawniająca używanej. Nasza woda prócz kwasu węglowego którego więcej dwa razy od tamtej zawiera, i jeszcze w innej ciału około 18 razy mniej więcej obfituje.

w Przyszły Poniedziałek na dochód ubogich pod opieką Towarzystwa Dobro:zynności stojących, na wielkiej sali w Domu tegoż Towarz: dane będą Koncert Wokalny i instrumentalny przez amatorów, tudzież widowisko sceniczne przez młode osoby od lat 6 do 12. Dane także będą Tańce.

Wyszło z Drukarni Glucksberga Poema heroiczno-komiczne w 6 pieśniach Don Kiszot, po francuzku napisane przez Carnota a tłumaczone na polski język przez J.N. Zglinickiego.—

maczone na polski język przez J.N. Zglinickiego.—

Dnia 20 Kwietnia rrb: W. Jan Nepomucen Wohltenberg, Szanowny Doktor Medycyny mieszkając tu lat 37, żyjący z górą 80, powróciwszy od chorogo, umarł. Powszechnie żalowany, z przykładu stałej Pobożności i cnoty, z biegłości w nauce Lekarskiej i poświęcenia się zupełnego usłudze wzywających jego pomocy.—

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecja.

Sułtan pragnie wojny, wszyscy zaś Turcy uważają tę wojnę za religijną; przewidują że rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich zacznie się od wyrznięcia reszty Chrześcijan będących jeszcze w Stambule, Mufty jako naczelnik Duchowieństwa miał oświadczyć na radzie Dywanu że możnaby ocalić życie Chrześcijanom chociażby dla tego tylko aby prawowierni Muzułmanie mieli się kim posługiwać. — Jedną z gazet Londyńskich czyni uwagę że pamiętając na to iż są Grecy, niemożna wątpić aby nie nastąpiła wojna między Rossją i Turcją. Grecy dotąd pozbawieni wszelkiej pomocy, i jedynie pałający chęcią uwolnienia Ojczyzny od haniebnego iarzma, a iuż tyle dali dowodów mężstwa i odwagi, tyle odnieśli zwycięstw nad Muzułmanami na lądzie i zwłaszcza na morzu, możnaż wątpić o zupełnem zniszczeniu Ottomątów gdy przeciw nim powstanie najpotężniejsze Mocarstwo. — Mówią iż notę Turecką wydaną d. 28 Lutego; nieposłano urzędownie N. Cesarzowi do Petersburga, lecz Dwór Wiedeński udzielił ją prywatnie Senatorowi Tatizewo w Wiedniu. — Turcy ile-

możności ukrywają wiadomości o sławnej bitwie morskiej, lecz taka rzecz utaić się nie może; wiadzą już i w Stambule o szczegółach tego Tryumfu Powstańców Greckich: Turcy mieli 60 okrętów; a oprócz majtków znajdowało 10,000 Żołnierzy lądowych. Flotą Grecką dowodził waleczny Admirał Tombaz Grecy zawołali, niech żyje wolność; śmierć bisurmanom! „na takie hasło powstała walka, a prawie wszystkie okręty Tureckie albo spalonymi albo zgruchotanemi zostały, lub też zatoneły, Grecy także utracili przez pożar 4 okręty, lecz zabrali ogromne zdobycze. — Fortecę Koran oblegają Grecy, Muzułmanie wypadli wcalej sile chcąc odeprzeć oblegających ale wielką stratą powrócili do Twierdzy: Jeżeli iaki okręt zbliży się ku brzegom Peloponezu; natychmiast Grecy nawet Starce, Kobiety i Dzieci stawiają na brzegu w massie, co widząc Barbarzyńcy oddalała się spieszno. — Niepodpada wątpliwości że Turcy postanowili obnąć się za Dunaj niszcząc cały Kraj ogniem i mieczem; gdyby Rossjanie Prut przeszli. Serwianie przewidując takąż okropność, wysyłała swoje rodziny do Węgier. — Gdy miała nastąpić owa sławna bitwa morską między Grekami a Turkami, Kapłani Grecy dali błogostawieństwo Chrześcijanom; wszyscy upadli na kolana błagając Przedwiecznego o szczęśliwy skutek walki w sprawie Świętej Wiary i Ojczyzny; poczym Admirał zawołał, kto nie ma odwagi, niech raczej zostanie; odczytaną potem została odezwa pełna wyrazów godnych przejąć zapałem serca Obywateli odzyskujących dawne narodowe swobody. — Krakus donosi że na końcu Marca ogromne

zastępy Greków wyszły z granic Morei w zamiarze działań zaczepnych. Grecy na Wy-
spach Jońskich chcą się wszelkimi sposobami przyłączyć do Powstańców. Słychać znowu że Poseł Angielski wjechał z Stambułu z całą legacją.

z Paryża.

Co raz bardziej pomnażają się w Francji Pożary, osobliwie prowincja *Pikardja* im podlega, mimo największych usiłowań Rządu w żaden sposób niemożna wyśledzić podpalaczy—Ciagle w Paryżu biorą do więzień rozmaite osoby, schwymano także P. *Adelisa* rekrutującego młodzież do bandy *Bertona*—Policja po Kawiarniach Paryżkich zabrała Gazetę Londyńską w której była umieszczona, pieśńka czarna, Rząd Francuzki—Jeden z Dzienników twierdzi że decyzya co do okoliczności Tureckich wstrzymaną została, oczekują bowiem na powrót Gońca wysłanego do Wiednia i Peterzburga, a jego przybycie wykaże stosunki jakich się Francja trzymać będzie—Listy z Hamburga i Frankfurtu zapewniają o osobliwym i niespodziewanym układzie Dyplomatycznym, to jest że Danja odstąpi Anglii Kopenhage i wyspy Duńskie, a zato weźmie Królestwo Hanowerskie, Jnni znowu mówią że Hanower dostanie się Prusom, a dawne Departamenta Francuzkie będące nad Renem i zostające teraz pod panowaniem Pruskim, będą przyłączone do Królestwa Niderlandzkiego.

z Londynu.

Gazeta Poranna donosi, że Król Angielski wiedzcie na ląd stały; zwiedzi Hanower, Berlin i Wiedeń. Ministrowie bardzo częste odbywają narady, wezwany do nich został Poseł Angiel: przy dworze Niderlandzkim—Jrlandja burzy się coraz bardziej, niema na-

dziei przywrócenia tam rychłej spokojności.—Roziostała się wieść że *Bolivar* żył przestał, lecz późniejsze wiadomości zapewniają o jego dobrem zdrowiu—Jest teraz w Londynie Kapitan okrętowy który przez całe życie nieiadł chleba, całym jego pokarmem jest watroba wołowa i ogórki, ma lat 55 a niedozał żadnej boleści, nigdy niechorował i na nic się nigdy nieuskarżał, sypia tylko przez 3 godziny, a tytuł pali ustawicznie—Stany Ameryki północnej mają zachować neutralność względem interesów Hiszpanji Europejskiej, i jej osadami w Ameryce południowej tworzącemi niepodległe państwa. Donoszą z Wasyngtonu że w Ameryce nie spodziewają się na te lato dobrych urodzajów, co wesprzeć może handel zbożowy Europejski—w Hrabstwie *Essex* Kobieta piórąca wodałonom miejscu, została na ziemi o kilkanaście kroków półroczne Dziecie, w tym ogromny Orzeł nagle się spuszcza, chwytła niemowlę i unosił w górę, widzi to nieszczęśliwa Matka, wydaie krzyk; Orzeł czy na krzyk Matki, czy też niemogąc udźwignąć ciężaru, puszcza Dziecie lecz w wodę; rzuca się Matka wrzeka; próżne były jej usiłowania; nadbiegli w prawdzie i inni ludzie, wyciągneli już nieżywe niemowlę a biedna Matka postradała zmysły, dotąd nic innego nierobi iak tylko niby szuka w wodzie swojego jedynaka.— z Krakowa.

Sławne Kapiele siarczane w *Swozowicach* pod Krakowem, przyjemnem położeniem i rozmaitemi upięknieniami na ten rok zalecające się, otwarte będą d. 15 Maja, urządzono tam wszelkie wygody dla Gości szukających zdrowia—Pani *Hesse* była z oklaskami w Krakowie przyjeta.

DONIESIENIA.

Z powodu zmiany mego mieszkania pod Nr. 6. 9 przy ulicy Przeiazd, mam zaobowiązek uwiadomić Szano: Gości dotychczas umnie stępujących się, i różne ciasta biorących, niemniej całą Prze: Publicz: iż w terażniejszym lokalu nietylko ciasta w różnych gatunkach, lecz i Traktjernią w każdym czasie przy spieniej usłudze dla wygody Szan: Publ: ciagle trzymać będę. J. F. Göbel.

Sejdlowa utrzymująca Magazyn stroiów oraz wszelkie towary lokciowe i galanterji, mieszkająca dotąd przy ulicy Podwale, wyprowadza się w ciągu tego tygodnia na ulicę Krakowsk: Przed: do domu Nr: 442 naprzeciw odwachu na 1 piętro, gdzie ciagle iak dotąd wszystko tym samym porządkiem Kontyniuować się będzie.

Mleko na kufelki. w Ogrodku na Pradze blisko mostu przy domie pod Nr: 375 ulica Brukowa, od dnia 1 Maja r.b: do iesięni można będzie dostać mleka na kufelki prosto od Krów, codziennie od godziny 5 rano do wieczora: mleko to ponieważ krowy pasą się na pastwiskach powiększej części perzem zarosłych, jest bardzo zdrowe. Gdyby kto z gości mineralne, może w tym względzie unowić się z gospodynią, tamże ogródek utrzymująca, z tą dogodnością że wody mineralne pod własną pieczęcią za kontramarką, na części dowolne podzielone być mogą; Przy ulicy Freta pod N: 255 na 1 piętrze znajdując się do sprzedania zwolnej ręki za mierną cenę różne meble machonjowe Petersbu: najnowszego fasonu, mało używane, i różne figurki mitologiczne porcelanowe, między któremi jest wyobrażenie góry Farnasu.